

Bogdan Stępień

Efroim Haar : kolbuszowski drukarz

Rocznik Kolbuszowski 16, 427-431

2016

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Efroim Haar. Kolbuszowski drukarz

Efroim Haar (?-1936) – księgarz, drukarz i wydawca, właściciel drukarni w Kolbuszowej. Niestety, nie znamy daty jego urodzenia. Urodził się jako syn Chany Małki Haar. Był właścicielem drukarni założonej w Kolbuszowej przez rodzinę żydowskich drukarzy pochodzących z pobliskiego Tarnobrzega. Drukarnia ta znajdowała się w kolbuszowskim Rynku, w kamienicy pod nr 10, w nieistniejącej obecnie pierzei wschodniej. Tam, gdzie dzisiaj znajduje się dom handlowy GS z restauracją „Krokodyl”¹.

Drukarnia ta została założona na początku XX wieku. Wymienia ją wykaz drukarni z ograniczoną koncesją z 1906 roku, zamieszczony w *Skorowidzu przemysłowo-handlowym*, jako drukarnię należącą do Chany Małki Haar². Dopiero sześć lat później, tj. w 1912 roku, jest ona notowana w dokumentach jako drukarnia Efroima Haara. Drukarnia ta miała wówczas pełną koncesję. Prowadziła też własną księgarnię oraz sklep papierniczy z przyborami szkolnymi i kancelaryjnymi. Jej oficjalna nazwa brzmiała: Prasa Drukarska i Handel Papieru. Można było w niej kupić prasę rzeszowską, a w późniejszym okresie również i lokalną, tj. kolbuszowską³. Na wyposażenie techniczne drukarni Haara składała się maszyna drukarska dociskowa o napędzie nożnym (tzw. „pedałówka”) wiedeńskiej firmy „Gutenberg Haus”, gilotyna, maszyna do perforowania oraz kaszty drukarskie z czcionkami. Wyposażenie drukarni umożliwiało wykonywanie druków do formatu A3⁴.

¹ M. Skowroński, *W drukarni u Haara*, „Korso Kolbuszowskie”, 2008, nr 8, s. 17.

² B. Stępień, *Haar Efroim (?-1936), księgarz, drukarz i wydawca, właściciel drukarni w Kolbuszowej*, w: *Słownik Pracowników Książki Polskiej. Suplement IV*, Łódź 2016 (w druku).

³ Tamże.

⁴ M. Skowroński, *Drukarnia Efroima Haara w Kolbuszowej*, „Ziemia Kolbuszowska”, 2000, nr 5, s. 17.

Drukarz Haar był bardzo operatywny, wychodził naprzeciw zapotrzebowaniu społecznemu na różnego rodzaju druki. Drukował przede wszystkim druki akcydensowe, tj.: różne formularze urzędowe, certyfikaty, kwestionariusze, ulotki, świadectwa szkolne, różne zawiadomienia, zaproszenia, bilety wstępu, wizytowe, blankiety itp. Druki były wykonywane na zlecenie różnych instytucji państwowych i samorządowych oraz organizacji społecznych działających na terenie Kolbuszowej i w najbliższej okolicy⁵.

Z oficyny wychodziły ponadto niewielkie druki zwarte oraz czasopisma. W początkowym okresie działalności tłoczono w niej różne teksty o treści patriotycznej oraz religijnej. Sprzedawano je na odpustach i jarmarkach na terenie całej Galicji, a nawet na ziemiach tzw. kongresówki. Wśród nich były m.in.:

- 1) Pieśń napisana przez Jana Czełuśniaka z Wojtkowej, pt.: *Chłop bohater – obrazek z inwazji rosyjskiej*;
- 2) *Śpiewka nowa o carze Mikołaju*;
- 3) *Pieśń do Matki Boskiej Różańcowej*, którą wydano nakładem Andrzeja Stafaniuka z Kolbuszowej;
- 4) *Pieśń nowa o Najświętszej Pannie Maryi Leżajskiej objawionej na piasku wiernemu słudze Tomaszowi Michałkowi w roku 1732* wydana nakładem Jana Burka z Górna koło Sokołowa Małopolskiego.

W drukarni Haara wyszły też dwa sprawozdania: *Sprawozdanie Dyr. Prywatnego Gimnazjum z Prawem Publicznym w Kolbuszowej za rok szkolny 1912/13 i 1913/14* oraz *Powiatowy Dziennik Rady Szkolnej Okręgowej i Wydz. Powiatowego w Kolbuszowej za lata 1914-1915*. Sprawozdania tłoczono aż do 1939 roku. W sumie wydano 7 kolejnych roczników p.t.: *Sprawozdanie Dyrekcji Prywatnego Gimnazjum Koedukacyjnego Towarzystwa Szkoły Gimnazjalnej Męskiej z prawem publiczności w Kolbuszowej* (za lata szkolne: 1927/28, 1928/29, 1929/30, 1930/31, 1931/32, 1932/33 i 1938/39)⁶.

W okresie I wojny światowej wydano *Pieśń o Najświętszej Maryi Pannie Gerwałdskiej* (właściwie to powinno być: Gietrzwałdzkiej). Pieśń ta składa się z 21 zwrotek. Cztery z nich w swym artykule przytacza Franciszek Kotula*. Oto one:

„Jusz to po zachodzie słońca,
Cudna gwiazda jaśniejąca,
Weszła na Warmińskiej ziemi,

⁵ Tamże.

⁶ Tamże.

* W cytatach zachowano pisownię oryginalną.

Przyświeca promieñmi swemi.

Ta wiadomořć prawie cudem,
Rozeszła się między ludem,
Wszędzie słyhać taką mowę,
Na Warmii cuda nowe.

Gerwałd szczęśliwa ta wioska,
Bo ta Gwiazda Matka Boska,
Objawiła się na klonie,
Swoim wiernym ku obronie.

Całkiem ta niebieska sprawa,
Że Marya tak łaskawa,
I spogląda z klonu swego,
Na ucisk ludu swojego⁷.

Jak wiadomo, dzisiaj modne są m. in.: różne stare druki, dlatego przytoczymy w tym miejscu jeszcze jeden tekst wydany przez drukarnię Haara.

Śpiewka nowa
O Carze Mikołaju II

„Opisałem kłopot Mikołaja Cara,
Teraz z nim kłuci i Carzyca stara.
Ona się go pyta, co on wywojował,
Gdzie ten Halicz ładny, coś mi go darował.
Twoi komendanci wino popijali,
a Polacy wtenczas Halicz nam zabrali.
Twój Mikołajewicz nic nie wywojował,
Tyś mu za waleczność złoty miecz darował,
On się teraz martwi co tym mieczem zrobię,
Jak już całą Galicyę odebrali tobie.
Przemyśl nam zabrali, wojska nam pobili,
I Polacy Warszawę razem z niemi wzięli.
Oj ty synu Carze, tyś wszystkiemu winien,

⁷ Cyt. za F. Kotula, *Św. Lipka i drukarz z Kolbuszowej*, „Tygodnik Powszechny”, 1968, nr 38, s. 3.

Tyś na wojnę nie szedł, popijałeś wina,
Teraz na cię przyszła ostatnia godzina.
Nie marto tyś moja ukochana matko,
Mnie przy końcu wojny pójdzie wszystko gładko.
Wyjdź ty Mikołaju na pole wojować,
Bo w pałacach dureń potrafi pyskować.
Car się bardzo złości i wszystkie przeżywa,
Na swych Komendantów palcem bardzo kiwa.
Tobie się zachciało z nami powojować,
Teraz z Petersburga musisz ewakować.
Teraz spać nie możesz, że Warszawa wzięta,
Już do niej nie wróci twoja rzecz przeklęta.
Ach Warszawa nasza, coś ty wycierpiała,
Teraz żeś się w nasze już ręce dostała.
Jak nasza armia do miasta wkroczyła,
To ludność z radości aż się rozpłakała.
Generał przemówił, żeby nie płakali,
Żeby na przyjęcie chleb i sól podali.
Ciesz się już narodzie, my cię wyzwolili,
Spadł jaźma carskiego my cię wyzwolili.
Car teraz w swych dobrach robi awanturę,
Przez matkę Carzycę dobrze dostały w skórę.
Walicz mnie Carzyco moje ciężkie rany,
Bo połowa kraju mego jest zabrany.
Po coś ty się matko w me rady wtrącała,
Przez Ciebie Rosya zniszczona została.
Jest to szczerą prawdą kto słucha kobiety,
Ten na każdym kroku musi być pobity”⁸.

W latach 1908-1938 drukarnia wydała 10 starannie opracowanych pocztówek z widokami Kolbuszowej. Pierwsza z nich, pochodząca z 1908 roku, posiada nadruk: „Pozdrowienia z Kolbuszowej”. Stanowią one obecnie cenne źródło ikonograficzne do poznania ówczesnej zabudowy miasta.

W latach 1934-1938 w drukarni Haara drukowano pojedyncze numery regionalnych i lokalnych dwutygodników wychodzących pod tytułami: „Ziemia Kolbuszowska” i „Wiadomości Kolbuszowskie”. Drukarnia ta wydała również podręcznik Józefa Smółki *Pedologia*. Autor od dnia 1 września 1931 r. był katechetą i nauczycielem propedeutyki

⁸ Cyt. za: F. Kotula, *Nowinki*, „Widnokrąg”, 1967, nr 45, s. 3.

filozofii w gimnazjum kolbuszowskim. Drukarnia Haara wydała także drukiem: *Memoriał w sprawie budowy państwowej kolei żelaznej Rzeszów – Kolbuszowa – Tarnobrzeg Wydziału Powiatowego w Rzeszowie, Wydziału Powiatowego w Tarnobrzegu, Wydziału Powiatowego w Kolbuszowej, Okręgowego Towarzystwa Rolniczego w Kolbuszowej, Zarządów wszystkich gmin miejskich i wiejskich powiatu kolbuszowskiego*. 10-stronnicowy memoriał druk formatu 21 x 15,5 cm (z 15 ilustracjami) adresowany był do rządu RP. Jego autorom i sygnatariuszom chodziło „o spowodowanie dokończenia budowy linii kolejowej Rzeszów – Kolbuszowa – Tarnobrzeg i objęcia uprzemysłowieniem w związku z budową zakładów przemysłowych w ramach tzw. COP-u, tj. Centralnego Okręgu Przemysłowego”⁹.

Warto wspomnieć też, że drukarnia Haara w pierwszym okresie swej działalności wykonywała różne druki o charakterze patriotycznym i religijnym. Z reguły były to niewielkie, kilkustronicowe druczki, formatu 17,5 x 11 lub 16 x 10 cm. Stanowią one dzisiaj niezwykle rzadkość. Zaledwie kilka z nich zachowało się w zbiorach Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszowej oraz w Muzeum Etnograficznym im. Franciszka Kotuli w Rzeszowie¹⁰.

Efroim Haar zmarł w 1936 roku. Do wybuchu drugiej wojny światowej drukarnię pod starym szyldem prowadzili jego żona i syn. W 1939 roku drukarnię Haara zajęli Niemcy, którzy używali jej maszyn do drukowania okupacyjnych rozporządzeń, ogłoszeń, formularzy i itp. Po wojnie posługiwał się nimi Powiatowy Urząd Informacji i Propagandy, który wydawał m. in. „Biuletyn Kolbuszowski”, zawierający komunikaty wojenne oraz wiadomości polityczne. Był to jednostronicowy druczek (można by nawet powiedzieć, że ulotka) drukowany na papierze pakowym o formacie 27 x 18 cm. „Biuletyn Kolbuszowski” ukazywał się do połowy 1945 roku¹¹.

Już po zakończeniu II wojny światowej na bazie maszyn i czcionek pochodzących z drukarni Haara utworzono drukarnię należącą do Kolbuszowskich Zakładów Przemysłu Terenowego¹².

⁹ M. Skowroński, *Drukarnia*, s. 17.

¹⁰ Tamże.

¹¹ Tamże.

¹² A. Bryk, *Haar Efroim (?-1936), drukarz, właściciel drukarni w Kolbuszowej, wydawca*, w: *Słownik biograficzny twórców oświaty i kultury XIX i XX wieku Polski Południowo-Wschodniej*, red. A. Meissner i K. Szmyd, Rzeszów 2011, s. 140-141.